

Nasz Miłościwy MONARCHA, CESARZ i KRÓL MIKOŁAJ Iszy, wczoraj ukończył pół wieku błogiego życia, pół wieku obdarzanego Błogosławieństwem WSECHMOCNEGO BOGA, pociechą miłej Rodziny, łaskami NIEBA. Dla uproszenia PRZEDWIECZNEGO aby jeszcze w iak najdłuższe lata zyszał wszelkie błogosławieństwa i spełniał każde życzenie Najjaśniejszego naszego PANA, we wszystkich Kościołach od rana odbywały się Nabożeństwa. Kapituła Metropolitańska, Senatorowie, Urzędnicy Władz wszelkich w galowych mundurach i Obywatele Warszawy, znajdowali się na Mszy Stej w Kościele Sgo JANA, celebrowanej przez JW. X. Biskupa Administratora Archidye: Warsz. W czasie *Te Deum*, Orkiestra wykonała dzieło muzyczne *Zyroweca*. — O godzinie 10tej, apartamenty pałacu *Bryłowskiego* napełniły znakomite Osoby Duchowne, Wojskowe i Cywilne, składając powinszowania JO. Jenerałowi-Adjut: Xciu *Gorczałow*, Woiennemu Jenerał-Gubernatorowi; a następnie przyjmował powinszowania Dowódca Korpusu, JW. Jenerał-Adjut: *Rüdiger*. Poczem odbyło się uroczyste Nabożeństwo w Kościele katedral: Stej TRÓJCY. Celebrował, otoczony licznem Duchowieństwem, JW. X. *Nowicki* Oficjał Katedry Warszawskiej i Dziekan, Członek Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych; a gdy śpiewano Hymn dziękczynny, ciągle brzmiały armaty Cytadelli. Na placu *Krasieńskim* odbyła się parada wojskowa. — W Synagodze przy Szkole Rabinów, Uczniowie pod przewodnictwem Kantora miejscowego P. *Sternbergera*, odśpiewali Psalm 21 w: 1-9, a po stosownem nabożeństwie, Hymn *Lwowa*. — O godzinie 4tej, u JO. Xięcia *Gorczałow* obiadowały znakomite Osoby. Spełniano toasty za zdrowie i pomyślność N. PANA i całej NN. Rodziny. Orkiestry wojskowe wykonywały dzieła ulubione. — Wieczorem w Wielkim Teatrze bezpłatne Widowisko zakończyła stosowna Kantata. Wielokrotnie wznowiano radosne okrzyki gdy wśród jaśniejących promieni ukazała się Cyfra Miłościwego MONARCHY. Illuminacja domów całej Warszawy zakończyła ten dzień solenny. Wieczór był jeden z najpogodniejszych. Publiczność do późna napełniała ulice. — Orkiestry wojskowe brzmiały w Ogrodzie Saskim, i na tarasie pałacu Łazienkowskiego.

JO. Xzē NAMIĘTNIK Kr: w odezwie swej z 29go z. m. oznajmił Radzie Administrac: i wszystkim Komisjom Rządo:, że z powodu wyjazdu Jego do Petersburga, Warszawski woienny Jenerał-Gubernator, Je-

nerał-Adj: Xzē *Gorczałow*, na mocy ukazu Najwyższego, obejmuje na czas nieobecności Jego, cywilny zarząd Królestwa.

Rada Administr: oświadczyła, iż przeznaczony na Królewsko-Pruskiego Konsula ienerał: w Warszawie, Radca legacji P. *Wagner*, uważany być ma we wszystkich z urzędu jego wypływających czynnościach w charakterze Pruskiego Konsula ienerala:, dopóki nie odbierze formalnego w tym celu dokumentu, tak zwanego *exequatur*.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Zawiadania mieszkańców M. Warszawy, którzy posiadają broń tak palną iako i sieczną, złożyli w r. b. w Biurze Policji, że jeżeli który z nich rzeczywiście potrzebuje zwrotu teje broni, powinien podać prośbę do JO. Jenerał-Adj: Xcia *Gorczałowa*, zarządzającego Gubernją Warszawską. (G. Pol.)

Onegdaj przeniosła się do wieczności Zofja z Ostaszewskich *Hileczyńska*. Na exportację zwłok zmarłej na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 7ej po połud: z Kaplicy Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno: tudzież na Nabożeństwo jutro w tymże Kościele odbyć się mające, pograżeni w smutku Córka z Zięciem, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

Dyrektor eksploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, iż codziennie Pociągi wychodzące z Grodziska o godzinie 8 1/2 wieczorem, a przychodzące do Warszawy o godz: 9 1/2, będą nadal wychodzić z Grodziska o godz: Sej, i przybywać do Warszawy o godz: 9tej wieczorem.

Kościół *Powązkowski* pod wezwaniem Sgo *KAROLA Boromeusza*, lat temu przeszło 51 poświęcony, a przez Króla STANISŁAWA AUGUSTA wznieiony, obecnie nową dachówką jest pokrywany, dla zastąpienia nakrycia od pół wieku przeszło istniejącego.

Zeszyt Lipcowy Biblioteki Warszaw: z r. b. wyszedł dnia 1go, i zawiera: O układach w botanice, przez Kar: *Zaczynskiego*; Przestępstwo wielożeństwa, w krótkości skreślił Fr: *Maciejowski*; Odpowiedź na artykuł umieszczony w Bibl: Warsz: pod nap: Gramatyka Polska, przez Teodo: *Sierocińskiego*; Rzut oka na urządzenie służby zdrowia w Król: Pol:, przez Kar: *Reinhardta*; Poco narzekać? pr: Sew: *Filleborna*; Bitwa pod Kosową (z Serbskiego), p. Włodz: *Podlewskiego*; Zdanie o dziełku: Klucz dla objaśnienia praktycznorytmetycznych tablic, wydanych przez E. M. *Gurlandau* z Wilna, druk: w Odessie, 1845 r. przez Aug: *Frąckiewicza*; Dzieciatko JEZUS, opowiadanie Ks:

Hołowińskiego, p. *K. W.*, kompozycje do śpiewu z towarzyszeniem fortepjanu, pp. Ig: *Komorowskię*, *Qualtriniego*, *Teychmana* i St: *Moniuszki*; Niedobrane małżeństwo, powieść oryginalna przez Ig: *Grzegorzewskiego*; Tryest, wyciątek z listu do Profes: *Jaroszewicza*, dotyczący Jadźwingów, pr: Ig: *Wąsowskiego*; Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: Astronomia i fizyka kuli ziemskiej, pr: *J. B.* Fizyka pr: *S. P.*, Chemja pr: *J. B.*, Zoologia pr: *A. W.*; Kronika Bibliograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne.

Dziś złożono w Red: Kurjera od D. zł. 2 dla Ochron ubogich Dzieci, na intencją J. i W.

Znana gazeta francuzka wydawana w *Petersburgu*, pod tytułem *Journal de St. Petersbourg*, która do tąd wychodziła 3 razy na tydzień, poczynając od 1go Lipca r. b. wychodzić będzie codziennie, z wyłączeniem Poniedziałków, i każdego dnia następnego po święcie uroczystem. Cena prenumeraty tego pisma ustanawia się na Rsr. 15 rocznie, 8 Rsr. półrocznie, a 4 Rsr. i k. 50 kwartalnie. Oprócz tego, Redakcja wspomnianej gazety, obejmującej wiadomości krajowe i zagraniczne, oraz feilton literaturze wszelkiego rodzaju poświęcony, wydawać będzie oddzielnie raz w tydzień, edycję tygodniową, przeznaczoną dla krajów zagranicznych, w którego to wydania Numerach, mieścić się będą iedynie wiadomości dotyczące *Rossji*, z pominięciem zupełnem wszelkich wiadomości zagranicznych. Na tę edycję tygodniową ustanowioną jest prenumerata z opłatą portoryjną aż do granic *Rossji* w kwocie Rsr. 6 na każde półroczcie. Prospekty obu tych edycji *Journal de St. Petersbourg*, na który prenumerata na Pocztaach w Królestwie przyjmowana będzie, oraz specimen Numeru edycji tygodniowej, nadesłane zostały do Redakcji *Kurjera Warsz.* ze strony Redakcji *Petersburgskiej*, i mogą być przejrzane przez interesowanych w Drukarni naszej.

Józef Piwoński, Patron przy Trybunale cywil., przeniósł zamieszkanie pod Nr 278 przy uli: Freta, w domu W. Paszkowskiego, przeciw Kościoła XX. Dominikanów; o czem zawiadamia strony interesowane.

Wyszedł z druku tom 21, pisma *Sylwan* za r. 1845, obejmujący słownik leśny, bartny, busztyński i oryński. Osoby nieprenumerujące *Sylwana*, nabyć mogą słownik osobno po złp. 12 (rs. 1 kop. 80) za tom, w Redakcji *Sylwana* i w Księgarniach Warszawskich. Jest także do nabycia *Sylwan* z lat poprzednich.

Kurs wczorajszy: Listy zastawne nowe, za 100 zł., od r. s. 14 k. 85 (zł. 99), do r. s. 14 k. 88 (zł. 99 gr. 6); wartość kuponu k. 2 1/2.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Pokoiku Zuzi*, przywołany JP. *Korzeniowski*.

Niedawno złoczyńcy wdarszy się do Kościoła w gminie *Taniszew*, powiecie Koninśkim, zabrali skarbnikę z kilką rublami.

Anglja. — Lord *Stanley* złożył w izbie wyższej protestację przeciw nowemu prawu zbożowemu. — *Ibrahim Basza* 25go z. m. na posiedzeniu izby niższej, ponieważ właśnie przystapiono do głosowania, przelo wraz z innemi nie członkami musiał salę opuścić. 26go z. m. zwiedził nowy gmach parlamentowy, instytut politechniczny i stację elektrycznego telegrafu. — *Ibrahim Basza* niebardzo jest zadowolony z przyjęcia iakiego doznał w Anglji, zwłaszcza, że niemógł doczekać się być przedstawionym Królowej.

Francja. — Infant *Don Henryk* 24go z. m. wyjechał z *Bordo* przez *Paryż* do *Bruxelli*. Przy iego odjeździe wojsko załogi tworzyło szpalier. Infantowi przy wyjeździe z *Bordo* 2-kroć upadły konie, lecz nie spowodowały żadnego szwanku. — Podług wiadomości z wysp *Marquesas*, załoga francuzka w tamecznej osadzie znajduje się w stanie opłakanym. — Kompozytor *Adam* otrzymał od Ministra spraw wew: przywilej do 3go teatru francuz: opery, który otworzonym zostanie na bulwarze *Tampl*, w miejsce teatru *Frankoniego*. *Juljusz Janin* ma ten teatr wspierać pieniędzmi i krytyką. — Z *Londynu* doszła wiadomość, że Margrabina *Harcourt* (*Harkur*), której syn Hrabia *Jerzy Harkur* zaślubił córkę francuzkiego Pośta Hrabiego *S. Oler*, umarła w skutek nieostroznego zażycia zbyt mocnej dozy opjum. — W liczbie Deputowanych znajduje się teraz 291 osób ozdobiłnych orderami, między niemi jest 158 Urzędników. — Pan *Sauzet* (*Soze*) mało ma widoków, aby go w *Lugdunie* znowu obrano.

Hiszpanja. — Ministerstwo ma zamiar niebawem rozwiązać Kortezy.

Niemcy. *Berlin* 28 Czer.: — Gazeta wychodząca w *Bremen*, i gazeta p. t. *Weser Zeitung*, zakazane zostały na całą przestrzeń naszej Monarchji.

Królewiec 26 Czerwca. — Zpoślakowanych o udział w ostatnich *Poznańskich* rozruchach, a tu zamieszkałych Polaków, już wszyscy zostali uięci, i śledztwo policyjne w tym względzie prędko postępuje.

Kassy Oszczędności w *Norwegji* liczącej mieszkańców 1,327,959, posiadały do dnia 1go Kwiet: r. b. kapitału 3,275,000 talarów (species *Thaler*) czyli rubli sr. 4,093,775; z którego należało do Kassy Oszczędności miasta *Christjanji*, liczącego 25,000 mieszkańców, talarów 1,022,000, czyli rsr. 1,277,500; miasta *Drontheim*, mającego ludności 13,000, talarów 714,000 czyli rsr. 892,500; a miasta *Bergen*, którego ludność wynosi 21,000 mieszkańców, talarów 670,000 czyli

rsr. 837,500. Liczby te przekonywają iak dalece w Norwegji wyrobnicza klasa ludzi uznała korzyści Kass Oszczędności. Wszelkie fundusze pomienionych Kass Oszczędności lokowane są na hypotekach nieruchomości.

Włochy. — 21go z. m. przed południem, odbyła się Koronacja Ojca Sgo, w obec niezliczonych tłumów ludu, w Kościele S. PIOTRA. Wszyscy Kardynałowie i Duchowieństwo do tej uroczystości potrzebne, o 5mej rano zgromadzili się w Watykanie. Wkrótce przybył PAPIEŻ do Kościoła Sgo PIOTRA, w zwykłej swojej odzieży. Dwóch Kardynałów Dyakonów zdjęli z niego płaszcz i tyarę, natomiast przyodziali go w *Ammitto* (białą lnianą chustkę, nagłowie noszoną przez Xży mszalnych), albę mszalną, pas, stułę, purpurę papieżką i mitrę złotolitą. Następnie w przyległej sali usiadł w krześle, na którym śród uroczystych śpiewów i w procesji zaniesiony został przez schody Konstantyna do przedsali bazyliki. Tu naprzeciw dużej *Porta-Santa* wzniesiony był tron papieżki, z siedzeniami dla Kardynałów. Gdy OJCIEC Sty zasiadł na tronie, kapella papieżka zabrzmiała antifonę: *Tu es Petrus i. t. d.*, poczem Kardynał Arcykapłan powitał go, ucałował w nogę i rękę, a następnie przez niego został uściśnięty. Nim tenże Kardynał wrócił na swoje miejsce, prosił Jego Świątobliwość o pozwolenie Kapitulę i Duchowieństwo Sgo PIOTRA ucałować nogi Jego Świątobliwości. Gdy to nastąpiło, PAPIEŻ usiadł znowu na krześle, a teraz zaczęła się uroczysta procesja przez środkowe podwoje do Kościoła Sgo PIOTRA; tu po lewej stronie między sławnym obrazem *Przemienienia*, pędzla *Rafaela*, i pomnikiem *Pjusza VIIgo* dłuta *Thorwaldsena*, wzniesiony był drugi tron papieżki. Do tego to miejsca oddzielnego iakby Kaplica, udała się procesja. OJCIEC Sty opuściwszy krzesło, na noszach klęcząc, odbył adorację przed ołtarzem. Potem znowu usiadł na krześle, i pod baldakinem w uroczystym pochodzie zaniesiony został do głównego ołtarza; poprzednio Kardynałowie ucałowali Jego rękę, Patryarchowie, Arcybiskupi i Spowiednicy przypuszczeni zostali do ucałowania nogi. OJCIEC S. pobłogosławił ludowi. Nim pochód dostał się przed główny ołtarz pod wielkim tabernakulem, podług starodawnego zwyczaju, stanął przed OJCEM Stym Mistrz obrzędów z długą laską srebrną, w której końcu znajdowało się trochę pakuły, a upaliwszy takową, rzekł głośno: *Pater Sancte, sic transit gloria mundi*. Teraz orszak stanął przed głównym ołtarzem, i zaczęła się uroczysta msza celebrowana przez OJCA S. Po Confiteor, przystąpił pierwszy Kardynał Dyakon do Papieża i oddał mu *Ste palljum*. Po skończonej mszy, przystąpili do Papieża z Kardynałem Arcypasterzem, dwaj

Kanonicy, którzy mu wręczyli kieskę zawierającą 25 monet za pierwszą mszę. Orszak ruszył potem do głównej łoży przez portyk S. PIOTRA, gdzie wspaniały tron był wzniesiony. Gdy kapela odspiewała antifonę *Corona aurea etc.*, Dziekan modlitwę odprawił, a OJCIEC S. usiadł na tronie; drugi Dyakon zdjął mu z głowy infulę, a w jej miejsce włożył potrójną koronę. Papież odprawił modlitwę, powstał i udzielił ludowi uroczystą benedykcyę, poczem 2ch Dyakonów odczytało absolucyę powszechną. Odgłos wszystkich dzwonów i huk armat z cytadelli S. *Anioto*, zakończył uroczystość. Cały obrzęd trwał 5 1/2 godziny. Wieczorem miasto, wszystkie Kościoły i cytadella były rześisto oświetlone. Szczególniej odznaczał się plac ludu, który otoczony był gorejącymi lampami. Xiążę *Torlonio* swoim kosztem kazał tu grać trzem orkiestrom, a wieczorem o 10tej spalić wspaniały faierwek. — OJCIEC S. 21go z. m. kazał rozdać ubogim 6,000 skudów; nadto wykupił wszystkie mniejsze zastawy zastawione w ciągu upłynionego miesiąca, do wysokości 5 paolów; dla ubogich Panien w *Rzymie* przeznaczył 52 wypraw po 50 skudów, a na państwo Kościelne 1000 wypraw po 10 skudów. — W opisach życia zmarłego teraz Papieża, znajdujesię, iż obiad tego Ojca S. codziennie niekosztował więcej iak 3 zł. pol.

Rozmaitości. — Nad węgierską granicą mieszkający bogaty Młodzieniec, widział między bandą *Cygańską* dziewczynę ładną; zakochał się w niej, i w zamian za konia i parę owiec, dostał ją od jej cygańskich rodziców; wziął ją z sobą do zamku, a będąc samowładnym panem swojej woli i majątku, pomimo przedstawień licznych jego przyjaciół, ożenił się z nią, i kochał ją z całą mocą tego wyrazu; dziewczyna, a teraz jego żona, również go tkliwie kochała; pomimo to że była panią, i tak piękną karierę zrobiła, iakąś tęsknota przebiła się na niej. Jeżeli mąż udał się na polowanie, albo dla innych interesów oddalił się, ona po kilka godzin siedziała w oknie, i z osłupiałym wzrokiem patrzyła na kurzem zasłany gościniec, po którym dawniej pieszo i boso wędrowała; zawsze jej zdawało się, że słyszy piosnki przez Cyganów nucone, a które jej od dzieciństwa towarzyszyły; natenczas pierś jej wznosiła się, oczy jej iskrzyły się, aż nareszcie osłabiona na krzesło padała, gdyż to było tylko złudzeniem. Ale pewnego dnia zerwała się, jej ucho nie myliło się, słyszy piosnkę cygańską, widzi całą bandę gościniec przechodzącą, najprzód zaczęła okropnie płakać, nareszcie nie będąc już panią siebie, wybiega, łączy się z bandą i uchodzi. Gdy mąż wrócił, szukał ją napróżno wszędzie kilka dni, aż nareszcie wieczorem pewnego dnia, postrzega przy zmroku na brzegu lasu koczującą bandę; przy małym świetle ognia widzi swoją żonę

w objęciach cygana właśnie tego, który bandzie przyspiewywał. Nieszczęśliwy małżonek oddalił się cicho, i wrócił z rozdartem sercem do zamku; od tego czasu nikt go nie widział śmiejącym się, żadna kobieta nie może mu pokazać się, a kiedy banda cyganów tamtędy przechodzi, zamyka się w pokojach, aż dopóki nie przejdzie. — Na Kolei żelaznej w *Hull* zrobiono rzecz nową, to jest: na umyślnym wagonie, który za wszystkich przyczepia się z tyłu, jest urządzona kawiarnia razem z restauracją; wszystkie zaś wagony tak są urządzone, że kelnerzy do wszystkich wagonów dojść mogą; w każdym wagonie jest iadłospis i dzwonek, mający komunikację z kawiarnią, a tak Pasażerowie pędząc razem z wiatrami, mogą smacznie załadować i zapijać. — Oto mi raj dla *Garncarzy!* W Indiach nie można garnku, talerza, rynki, gdy już raz użyta, drugi raz użyć.

S Z A R A D A.

Pierwsza w alfabecie,

A drugie i trzecie

Z pióra, przyczyną dobrych, albo złych humorów,

Wszystek w rzędzie kolorów.

(Zesła Szarada Aleje).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cielecki Felix Oby: z Soiek; Linowski Ant: Dz: z Pieścideł; de Lipa Fryd: Profesor z Kiele; Łubieńska Amelia Hr: z Kolana; Moniuszko Stan: z Oby; z Wilna; Meibaum Tomasz i Franc: Nauczyciele z Kalisza; Pisulewski Szym: Profes: Gmn: z Radziejowic; Sobocki Mich: Ob: z Łęczycy; Toll Olga Wdowa po Jen: z Petersburga; Wieckowski Józ: Ob: z Życzyna. (G. P.)

DOSIENIENIA.

W domu pod Nr 1628 przy ulicy Zurawiej, są dwa **LUSTRA**, **SZAFY**, **KOMODA** i 2 **OBRAZY** olejne, do sprzedania.

Niżej podpisana **DENTYSTKA**, zmieniając swe mieszkanie na Krakow:-Przedmieście, naprzeciw Dobroczyńności, Nr 439, ma honor polecić się względem Szano: Publiczności, z swą sztuką, w której od lat kilkunastu pracując, wydoskonaliła się, i z wszelką pewnością zaręczyć może za najrzeczniejsze wprawianie pojedynczych zębów i całkowitych dolnych i górnych rzędów, tudzież za czyszczenie, plombowanie, osadzanie zębów i za wszelkie tym podobne czynności. — Mam zaszczyt przypomnieć także, iż środki leczenia zębów przez Ojca (s.p. Laemlejn) używane, są mi znane iak najlepiej. — Cecylja z Laemlejnów *Detroit*.

MIESZKANIE LETNIE jest jeszcze jedno do wynajęcia za niską cenę, we Włochach, doład przybyć można Koleją żelazną. Wiadomość na miejscu, lub u Gospodarza domu pod Nr 565 i 6 przy ulicy Długiej, naprzeciw Arsenalu.

MUNDUR galowy haftowany kl: 9, **KAPELUSZ** i **SZPADA**, są do sprzedania w Starem Mieście pod Nr 57.

Na żądanie Opieki nieletnich SSrów i w skutek upoważnienia preśdii: Tryb: Cywilnego tutejszego, w domu przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 382 położonym, sprzedane zostają drogą publicznej licytacji, przed podpisanym Reientem w d. 28 Czerwca (10 Lipca) r.b., o godz: 4 po południu, Ruchomości po niegdy Michale Guminskim Urzędniku pozostałe, iako to: Garderoba,

Pościel, Bielizna, Sprzęty domowe, i inne Rzeczy, za gotowe zaraz po przybyciu płacić się mające pieniądze. *Masłowski, R.*



Z woli JW. Dziedzica Dobr Obory i Wągródna, oświadczyć mam honor, że **POLOWANIE** w dobrach tegoż, zupełnie jest zabronionem; wyłączając tylko Osoby te, które posiadać będą własnoręczne pozwolenie rzeczzonego Dziedzica. *J. Lenk.*

Dnia 5 b. m. idąc w samo południe, od Zygmunta na Nowy świat, zgubiony został **ZEGAREK** złoty, gładki, repetier, cyferblat złoty, u spodu napis Breget et Fils, przy którym był łańcuszek złoty o 5 ogniwkach podługowatych, z kółkiem, a w tem dwie Pieczątki złote z krwawnikami, jedna herbowa, a 2ga gładka podługowata; uprasza się o oddanie pod Nr 268 przy ul: Freta, na dolna lewo, za przyzwoitą nagrodą.

MIESZKANIE składające się z 5ciu Pokoiów, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, jest każdego czasu do naiecia, w domu przy ulicy Granicznej pod Nr 1077 B, w bliskości Ogrodu Saskiego, rocznie lub kwartalnie.

Trzy **POKOJE** z Kuchnią angielską, do wynajęcia każdego czasu, naprzeciw placu Sgo Alexandra, przy rogu ulicy Mokotowskiej pod Nr 1658. — W tymże domu są do naiecia **STAJNIE** i **WOZOWNIE**.

Podaje się do publicznej wiadomości, że d. 2/14 Lipca r. b. i następnych dni z rana, odbywać się będzie we wsi Cieślinie Pow: Olkuskim, pomiędzy miastami Pilicą a Olkuszem, publiczna licytacja na sprzedaż **MACHIN**, **WARSZTATÓW**, i innych rozmaitych rekwizytów, po zwiniętej Fabryce Wyrobów Jedwabnych w Cieślinie.

Gdy Maż mój Walenty **WĘGLEWSKI**, ze wsi Skarátky, Gminy Dobr Xięstwa Łowickiego, Parafji Domaniewiec, wzięty do Wojska wczasie rokusu 1831, dotąd nie wrócił, a nie mogę dowiedzieć się o życiu lub śmierci jego; upraszam najpokorniej, aby ktokolwiek miał o nim iakąkolwiek wiadomość, aby mię raczył zawiadomić w wspomnianej wsi, lub za pośrednictwem WJX. Proboszcza w Domaniewiczach. Nadmieniam przytem, że wspomniany Maż mój, gdy go wzięto do Wojska, miał lat 32 wieku, był słabowity i krótkiego wzroku. — Wieś Skarátky w Gminie Dobr Xięstwa Łowickiego, d. 3/45 Maja 1846 r. *Marianna Węglewska.*



Dnia 5 b. m. wieczorem, z domu Skwarcowa przy Saskim placu, zgineła **WYŻLICA** pokojowa, średniej wielkości, czarna, z białą piersią i stopą u łapy. Wyżlica ta iako niezdadna do polowania, oprócz upodobania w niej, żadnej korzyści nieprzyniesie. Ktoby takową posiadał, raczy odprowadzić do rzeczono go pałacu, do Stróża Antoniego, a odbierze 3 Ruble nagrody.

K A N T O R

INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY

przy ulicy *Krako:-Przedm: Nr 357.*

Potrzebna jest Fideiussoryczna Kaucja, w summie Rubli ar. 1800, na lat cztery. — *Aloizy Jande Mogiła Stankiewicz*, Kapitan byłych Wojsk Polskich, obecnie wspaniałomyślnością Naj: **PANA** Emeryt.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Jutro, Smę raz *Córka Regimentu*.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Rozbeł z pieca, Schab z burakami, Pieczeń barania, cięteć i luzarska, Zrazy polskie z kaszą, Sznyce, Potrawa z pulard, Flaki, Kurczęta, Raki, Kalafiory. — Obiad: Zupa cytrynowa, Rosół, Szuketa mięsa po modnemu na potrawę, Sznyce, Pieczyście trojaki, Legumina z ryżu.